Baciary, Bilet do wojska

Kiedy bilet do wojska dostałem
Ty płakałaś i mówiłaś tak
Przyrzekałaś, że będziesz czekała
I że nic nie rozłączy już nas
Kiedy z domu do wojska ruszałem
Nie wiedziałem, że tak zmieni się
Chociaż byłem najgorszy w rodzinie
Wszyscy za mną rozpłakali się
A najwięcej to mama płakała
I tuliła do piersi mą skroń
I mówiła swym głosem płaczącym
Czemu synu opuszczasz już dom
Ja do wojska mamusiu iść muszę
Żadna siła nie zatrzyma mnie
Idę służyć kochanej ojczyźnie
Jeden roczek nie będzie tu mnie
Kiedy służbę wojskową skończyłem
Do dziewczyny powracam ja znów
I zastałem innego chłopaka
Zrozumiałem, że nie kocha mnie
Co za dureń to wojsko wymyślił
Skąd do głowy mu przyszła ta myśl
Młodym chłopcom przeszkadzać w miłości
A dziewczęta rozczulać do łez